

PRZEKAZ 11 - WIECZNA WYSPA RAJ

Raj jest wiecznym centrum wszechświata wszechświatów, stałym miejscem pobytu Ojca Uniwersalnego, Wiecznego Syna, Nieskończonego Ducha i Boskich istot równorzędnych im i pomocniczych. Centralna Wyspa jest gigantyczna, jest największym zorganizowanym ciałem kosmicznej rzeczywistości w całym wszechświecie nadrzędnym. Raj jest zarówno domeną materialną jak i mieszkaniem duchowym. Wszelkie istoty inteligentne, stworzone przez Ojca Uniwersalnego, zamieszkują w siedzibach materialnych; stąd absolutne centrum kontroli też musi być literalnie materialne. I znowu należy powtórzyć, że rzeczy duchowe i istoty duchowe są *rzeczywiste*.

Materialne piękno Raju polega na przepychu jego fizycznej doskonałości; wielkość duchowa Wyspy Boga przejawia się we wspaniałych osiągnięciach intelektualnych i rozwoju umysłowym jej mieszkańców; chwała centralnej Wyspy ukazuje się w nieskończonym wyposażeniu Boskich osobowości duchowych – w światłości życia. Jednak głębie duchowego piękna i wspaniałości tej świetnej całości przekraczają zupełnie pojmowanie skończonego umysłu istot materialnych. Śmiertelnik nie może zrozumieć chwały i duchowej okazałości Boskiego miejsca zamieszkania. Raj jest z wieczności; nie istnieją żadne zapisy, czy podania, dotyczące początków owej centralnej Wyspy Światłości i Życia.

1. REZYDENCJA BOGA

W administracji domen wszechświatowych Raj służy rozlicznym celom, ale dla istot stworzonych istnieje on zasadniczo jako miejsce zamieszkania Bóstwa. Osobista obecność Ojca Uniwersalnego jest umiejscowiona dokładnie w centrum wyższej powierzchni tego, nieomal okrągłego, ale nie kulistego, miejsca pobytu Bóstw. Rajska obecność Ojca Uniwersalnego otoczona jest bezpośrednio osobistą obecnością Wiecznego Syna, podczas gdy ich obu otacza niewysłowiona chwała Nieskończonego Ducha.

Bóg mieszka, mieszkał i zawsze będzie mieszkał w tej samej, centralnej i wiecznej siedzibie. Zawsze go tam znajdowaliśmy i zawsze będziemy go tam znajdować. Ojciec Uniwersalny jest kosmicznie zogniskowany, duchowo uosobiony i geograficznie zamieszkały w centrum wszechświata wszechświatów.

Wszyscy znamy prostą drogę, jaką należy iść, aby odnaleźć Ojca Uniwersalnego. Nie potraficie zrozumieć wielu tych spraw, które odnoszą się do Boskiej rezydencji, ponieważ jest ona tak bardzo oddalona i ogrom przestrzeni oddziela ją od was, ale ci, co potrafią zrozumieć znaczenie tych ogromnych odległości, znają miejsce pobytu Boga tak niezawodnie i pewnie, jak wy znacie położenie Nowego Jorku, Londynu, Rzymu czy Singapuru, miast wyraźnie umiejscowionych geograficznie na Urantii. Gdybyście byli mądrymi nawigatorami, mielibyście do dyspozycji statek, mapy i kompas, łatwo moglibyście dotrzeć do tych miast. Tak samo, jeśli byście mieli czas i środki, pozwalające na przebycie drogi, posiadalibyście warunki duchowe i niezbędne przewodnictwo, moglibyście być pilotowani wszechświat za wszechświatem i orbita za

orbitą, zawsze podróżując do wewnątrz gwiazdzistych sfer, aż w końcu stanęlibyście przed centralną światłością duchowej chwały Ojca Uniwersalnego. Jeśli ktoś ma wszystko, co potrzeba do podróży, tak samo może znaleźć osobistą obecność Boga w centrum wszystkich rzeczy, jak może znaleźć odległe miasta na waszej własnej planecie. To, że nie odwiedzaliście tych miejsc, w żaden sposób nie neguje rzeczywistości ich istnienia. To, że tak mało wszechświatowych istot stworzonych znalazło Boga w Raju, w żaden sposób nie neguje ani rzeczywistości jego istnienia, ani rzeczywistości jego duchowej osoby w centrum wszystkich rzeczy.

Ojca zawsze można zastać w tym, centralnym miejscu. Gdyby się przeniósł, mogłoby nastąpić wszechświatowe pandemonium, ponieważ w nim się zbiegają, w centrum jego pobytu, wszechświatowe linie grawitacji biegnące od krańców stworzenia. Czy to śledzimy obwód osobowości, wstecz poprzez wszechświaty, czy patrzymy za wznoszącymi się osobowościami, jak podróżują do wewnątrz ku Ojcu, czy to śledzimy linie grawitacji materialnej aż do Raju dolnego, czy oglądamy rodzące się cykle sił kosmicznych, czy to patrzymy szlakiem linii grawitacji duchowej, aż do Wiecznego Syna, czy przyglądamy się korowodowi zdążających do wewnątrz Rajszych Synów Boga, czy śledzimy obwód umysłu, czy patrzymy na wiele bilionów istot niebiańskich, które pochodzą od Nieskończonego Ducha – drogą dowolnej z tych obserwacji lub poprzez nie wszystkie, prowadzeni jesteśmy bezpośrednio do obecności Ojca, do jego centralnego miejsca pobytu. Tutaj Bóg jest osobiście, literalnie i faktycznie obecny. Od jego nieskończonej istoty rozlewają się na wszystkie wszechświaty wezbrane strumienie życia, energii i osobowości.

2. NATURA WIECZNEJ WYSPY

Ponieważ zaczynacie dostrzegać ogrom wszechświata materialnego, widzialny nawet z waszego położenia astronomicznego, z waszej pozycji w gwiazdnych systemach, powinno być dla was jasne, że tak potężny wszechświat materialny musi mieć odpowiednią i godną stolicę, centralną siedzibę odpowiadającą godności i bezgraniczności wszechświatowego Władcy wszystkich tych ogromnych i rozległych kreacji, domen materialnych i istot żywych.

W swoim kształcie Raj jest odmienny od innych, zamieszkałych ciał kosmicznych – nie jest kulisty. Jest on zdecydowanie elipsoidalny i posiada średnicę na linii północ-południe o jedną szóstą dłuższą od średnicy wschód-zachód. Centralna Wyspa jest zasadniczo płaska a odległość od powierzchni górnej do dolnej wynosi jedną dziesiątą średnicy wschód-zachód.

Te różnice w wymiarach, gdy się je weźmie pod uwagę, w związku ze stacjonarnym statusem i większym parciem na zewnątrz siły-energii na północnym końcu Wyspy, umożliwiają ustalenie absolutnych kierunków we wszechświecie nadrzędnym.

Centralna Wyspa podzielona jest geograficznie na trzy funkcyjne domeny:

1. Raj górny.

2. Raj obwodowy.

3. Raj dolny.

O tej powierzchni Raju, co jest miejscem czynności osobowych, mówimy jako o stronie górnej a o powierzchni przeciwległej, jako o stronie dolnej. Obwód Raju przeznaczony jest na te czynności, co ani nie są ściśle osobowe, ani też nieosobowe. Trójca wydaje się panować nad osobową czy wyższą płaszczyzną, Absolut Nieuwarunkowany nad płaszczyzną dolną, czy też nieosobową. Nie uważamy Absolutu Nieuwarunkowanego za osobę, sądzymy jednak, że funkcjonalna obecność przestrzenna tego Absolutu zogniskowana jest w Raju dolnym.

Wieczna Wyspa stanowi jedyną w swoim rodzaju formę materializacji – stacjonarny system rzeczywistości. Rzeczywistym twórcywem Raju jest jednorodna organizacja potencji przestrzeni, niespotykana nigdzie indziej w całym rozległym wszechświecie wszechświatów. W różnych wszechświatach nadano jej wiele nazw, a Melchizedekowie z Nebadonu już od dawna nazywają ją *absolutum*. Podstawa rajskiego tworzywa nie jest ani martwa ani ożywiona; jest to oryginalna, nieduchowa ekspresja Pierwszego Źródła i Centrum; to jest *Raj* i nie ma on duplikatu.

Wydaje się nam, że Pierwsze Źródło i Centrum skoncentrował cały absolutny potencjał rzeczywistości kosmicznej w Raju, co jest częścią jego metody wyzwania się od ograniczeń nieskończoności i jest środkiem umożliwiającym stworzenie tego, co podniesione a nawet czasu-przestrzeni. Nie wynika stąd jednak, że Raj ograniczony jest czasem-przestrzenią tylko dlatego, że wszechświat wszechświatów wykazuje takie własności. Raj istnieje bez czasu i nie ma umiejscowienia w przestrzeni.

Mówiąc w uproszczeniu, przestrzeń najwyraźniej bierze swój początek tuż poniżej Raju dolnego; czas tuż powyżej Raju górnego. Czas, tak jak wy go rozumiecie, nie jest cechą rajskiej egzystencji, chociaż obywatele centralnej Wyspy są w pełni świadomi bezczasowego porządku zdarzeń. Ruch nie jest właściwością Raju, jest on zależny od woli. Jednak idea odległości, nawet odległości absolutnej, ma bardzo duże znaczenie, ponieważ może być stosowana do względnych rajskich lokalizacji. Raj jest bezprzestrzenny, dlatego jego obszary są absolutne a tym samym użyteczne na wiele różnych sposobów, przekraczających pojmowanie śmiertelnego umysłu.

3. RAJ GÓRNY

W Raju górnym istnieją trzy wielkie sfery działalności, *obecność Bóstwa*, *Najświętsza Sfera* i *Święty Obszar*. Rozległy rejon, bezpośrednio otaczający obecność Bóstw, pozostawiony jest jako Najświętsza Sfera i zarezerwowany jest dla czczenia, utrójcowiania oraz wysokich przedsięwzięć duchowych. W tej sferze nie ma żadnych struktur materialnych, żadnych wytworów czysto intelektualnych; nie mogą one tam istnieć. Dla mnie, próba zobrazowania ludzkiemu umysłowi niebiańskiej natury i wspaniałej majestatyczności Najświętszej Sfery Raju jest bezcelowa. Jest to domena

zupełnie duchowa a wy jesteście prawie zupełnie materialni. Dla czysto materialnej istoty rzeczywistość czysto duchowa najwyraźniej nie istnieje.

Podczas gdy nie ma fizycznych obiektów materialnych na obszarze Najświętszego, w sektorach Świętej Krainy znajduje się wiele pamiątek z waszych materialnych dni a jeszcze więcej ich jest w pełnych wspomnień, historycznych obszarach Raju obwodowego.

Święty Obszar, dalszy albo mieszkalny rejon, jest podzielony na siedem współśrodkowych sfer. Raj zwany jest czasem „Domem Ojca”, jako że jest jego wiecznym miejscem zamieszkania a siedem sfer nazywa się często „rajskimi mieszkaniem Ojca”. Wewnętrzna, czy pierwsza strefa, zajmowana jest przez Obywateli Raju i rodowitych mieszkańców Havony, którzy mogli zamieszkać w Raju. Kolejna, albo druga strefa, jest miejscem zamieszkania istot, wywodzących się z siedmiu superwszechświatów czasu i przestrzeni. Ta druga strefa jest częściowo podzielona na siedem rozległych sekcji, stanowiących rajską ojczyznę istot duchowych i wznoszących się istot stworzonych, przybyłych z wszechświatów rozwoju ewolucyjnego. Każdy z tych sektorów działa wyłącznie dla dobra i rozwoju osobowości z jednego superwszechświata, jednak wielkość tych obszarów prawie nieskończenie przekracza potrzeby obecnych siedmiu superwszechświatów.

Każdy z siedmiu sektorów Raju podzielony jest na mniejsze części, zespoły mieszkalne, przeznaczone na ośrodki zakwaterowania dla miliarda gloryfikowanych, indywidualnych grup roboczych. Tysiąc takich jednostek stanowi dywizję. Sto tysięcy dywizji równa się kongregacji. Dziesięć milionów kongregacji tworzy zgromadzenie. Miliard zgromadzeń czyni wielki zespół. I te, coraz większe grupy idą dalej, poprzez drugi wielki zespół, trzeci i jeszcze dalej, aż do siódmego wielkiego zespołu. Siedem wielkich zespołów tworzy zespół nadrzędny a siedem zespołów nadrzędnych składa się na zespół wyższy; w ten sposób ta organizacja rozciąga się w siedmiu coraz większych grupach, poprzez zespół wyższy, nadwyższy, niebiański, nadniebiański aż do zespołów najwyższych. Jednak nawet to nie zużywa całej dostępnej przestrzeni. Oszłamiająca ilość miejsca na mieszkania w Raju, ilość przekraczająca wasze pojmowanie, zajmuje znacznie mniej niż jeden procent przydzielonej na to powierzchni Świętej Krainy. Jest jeszcze sporo miejsca dla tych, co są w drodze do wewnątrz, nawet dla tych, co nie złączą rajskiej wspinaczki aż do czasów wiecznej przyszłości.

4. RAJ OBWODOWY

Centralna Wyspa kończy się nagle na obwodzie, jednak jej rozmiary są tak ogromne, że jej krańcowa krzywizna jest relatywnie niedostrzegalna w granicach jakiegokolwiek określonego obszaru. Obwodową powierzchnię Raju częściowo zajmują pola lądowania i ekspediowania różnych grup osobowości duchowych. Ponieważ strefy przestrzeni nienasyconej niemalże zazębiają się z obwodem Raju, wszystkie transporty osobowości, zmierzające do Raju, lądują w tych rejonach. Ani Raj górny ani dolny nie jest dostępny dla supernafinów transportujących, ani też dla innych typów istot, przemierzających przestrzeń.

Siedem Duchów Nadrzędnych ma swe osobiste siedziby mocy i władzy na siedmiu sferach Ducha, okrążających Raj w przestrzeni między jaśniejącymi globami Syna a wewnętrzną orbitą światów Havony, ale utrzymują one swe centrale zogniskowania siły na obwodzie Raju. To tutaj właśnie, powoli krążące obecności Siedmiu Najwyższych Dyspozytorów Mocy określają rozmieszczenie siedmiu jaskrawych punktów odpowiednich rajskich energii, wychodzących do siedmiu superwszechświatów.

Tutaj, na obwodzie Raju, znajdują się ogromne historyczne i prorocze tereny wystawowe, przydzielone Synom Stwórcy, poświęcone wszechświatom lokalnym czasu i przestrzeni. Jest tutaj prawie siedem bilionów takich, zarezerwowanych dla historii obszarów, zajętych już albo jeszcze wolnych, jednak tereny te, razem wzięte, zajmują jedynie około czterech procent tej części strefy obwodowej, która jest im przydzielona. Dochodzimy do wniosku, że te ogromne rezerwy przeznaczone są dla tych wszechświatów, które kiedyś mają być rozmieszczone poza granicami znanych obecnie, zamieszkałych siedmiu superwszechświatów.

Ta część Raju, która została przydzielona na użytek istniejących wszechświatów, używana jest zaledwie w zakresie od jednego do czterech procent, natomiast powierzchnia przeznaczona na tą działalność jest co najmniej milion razy większa od naprawdę potrzebnej do tego celu. Raj jest wystarczająco wielki, aby pomieścić funkcje prawie nieskończonej kreacji.

Dalsze próby uzmysłowienia wam chwały Raju mogą być jednak bezowocne. Musicie czekać i rozwijać się, kiedy oczekujecie na to, czego „oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani umysł człowieka nie zdołał pojąć, na rzeczy, które Ojciec Uniwersalny przygotował tym, co przetrwają życie w ciele, na światach czasu i przestrzeni”.

5. RAJ DOLNY

Co się tyczy Raju dolnego, wiemy tylko to, co zostało nam objawione; nie przebywają tam żadne osobowości. Nie ma on zgoła nic do czynienia ze duchowych sprawami istot inteligentnych, Bóstwo-Absolut również tam nie działa. Zostaliśmy poinformowani, że wszystkie obwody energii fizycznej i siły kosmicznej wywodzą się z Raju dolnego i zorganizowane są następująco:

1. Bezpośrednio pod miejscem pobytu Trójcy znajduje się centralna część Raju dolnego, nieznaną i nie objawioną Strefa Wieczności.
2. Strefę to otacza bezpośrednio obszar nienazwany.
3. Rejon, zajmujący wierzchnie warstwy podpowierzchniowe, ma zasadniczo do czynienia z potencją przestrzeni i siłą-energią. Funkcjonowania tego, rozległego, eliptycznego centrum siły, nie można utożsamić ze znanym funkcjonowaniem jakiegokolwiek trójjedności, jednak podstawowe obciążenie-siła przestrzeni wydaje się być zogniskowane w tym rejonie. Centrum to składa się z trzech współśrodkowych, eliptycznych stref. Najbardziej wewnątrz znajduje się punkt ogniskujący działania siły-

energii samego Raju; najdalsza, zewnętrzna strefa, może być ewentualnie utożsamiana z czynnościami Absolutu Nieuwarunkowanego, ale nie jesteśmy pewni tego, co się tyczy funkcji przestrzeni w strefie pośredniej.

Strefa wewnętrzna tego centrum siły wydaje się działać jak gigantyczne serce, którego pulsowanie kieruje strumienie energii aż do najdalszych krańców przestrzeni fizycznej. Ukierunkowuje ona i modyfikuje siły-energie, ale prawie ich nie emituje. Rzeczywistość nacisku-obecności tych sił pierwotnych jest zdecydowanie większa na północnym krańcu centrum Raju, niż w rejonach południowych; taką różnicę zauważa się stale. Macierzyste siły przestrzeni wydają się dopływać na południu a wypływać na północy, dzięki działaniu jakiegoś nieznanego systemu krążenia, co zajmuje się rozprowadzaniem podstawowej formy siły-energii. Od czasu do czasu odnotowuje się również różnice w ciśnieniach wschodnio-zachodnich. Siły emanujące z tej strefy nie reagują na dostrzegalną grawitację fizyczną, ale zawsze są posłuszne grawitacji Raju.

Strefa pośrednia centrum siły otacza bezpośrednio strefę wewnętrzną. Strefa pośrednia wydaje się być statyczna, oprócz tego, że rozszerza się ona i kurczy w trzech cyklach aktywności. Najślabsza z tych pulsacji występuje na kierunku wschód-zachód, silniejsza na kierunku północ-południe, podczas gdy najsilniejsza fluktuacja występuje we wszystkich kierunkach, jako ogólne rozszerzanie się i kurczenie. Funkcja tej strefy pośredniej nigdy nie została naprawdę określona, ale musi ona mieć coś do czynienia z obustronnym dopasowaniem, pomiędzy wewnętrzną a zewnętrzną strefą centrum siły. Wielu przypuszcza, że strefa pośrednia jest mechanizmem kontrolnym przestrzeni pośredniej albo spokojnych stref, które oddzielają kolejne poziomy przestrzeni wszechświata nadrzędnego, jednak żaden dowód czy objawienie tego nie potwierdza. Wniosek taki można wysnuć z tego, że strefa pośrednia jest w pewien sposób związana z funkcjonowaniem mechanizmu przestrzeni nienasyconej wszechświata nadrzędnego.

Strefa zewnętrzna jest największa i najbardziej aktywna spośród trzech współśrodkowych, eliptycznych pasów nie zidentyfikowanego potencjału przestrzeni. Obszar ten jest miejscem trudnych do wyobrażenia operacji, centralnym punktem okręgu emanacji, biegnących w przestrzeń, w każdym kierunku, do najbardziej oddalonych krańców siedmiu superwszechświatów i dalej, żeby się rozprzestrzenić na ogromnych i niewyobrażalnych domenach całej przestrzeni zewnętrznej. Ta kosmiczna obecność jest zupełnie bezosobowa a jednak wydaje się reagować pośrednio, w jakiś nieujawniony sposób, na wolę i nakazy nieskończonych Bóstw, kiedy działają jako Trójca. Przypuszcza się, że jest to centralne zogniskowanie, rajskie centrum, przestrzennej obecności Absolutu Nieuwarunkowanego.

Wszystkie formy siły i wszystkie stadia energii wydają się być ujęte obwodem; krążą we wszechświatach i powracają określonymi drogami. Jednak emanacje uaktywnionej strefy Absolutu Nieuwarunkowanego wydają się być albo wychodzące albo przychodzące, jednak nie jedne i drugie równocześnie. Ta zewnętrzna strefa pulsuje w epokowych cyklach o gigantycznych proporcjach. Przez nieco ponad miliard lat czasu Urantii przestrzeń-siła tego centrum wychodzi; potem, przez podobny okres, będzie przychodzić.

I przejawy przestrzeni-siły tego centrum są powszechne; rozciągają się one na całą nasycalną przestrzeń.

Cała fizyczna siła, energia i materia, stanowią jedność. Cała siła-energia na początku wychodzi z Raju dolnego i w końcu do niego wraca, po ukończeniu swego obiegu w przestrzeni. Jednak nie wszystkie energie i organizacje materii wszechświata wszechświatów, w swych obecnych stadiach zjawiskowych, wychodzą z Raju dolnego; przestrzeń jest łonem kilku form materii i prematerii. Chociaż zewnętrzna strefa rajskiego centrum siły jest źródłem energii kosmicznych, przestrzeń się stamtąd nie wywodzi. Przestrzeń nie jest siłą, energią czy mocą. Tak samo pulsacje tej strefy nie przyczyniają się do oddychania przestrzeni, ale stadium przychodzące i wychodzące tej strefy jest zsynchronizowane z liczącymi dwa miliardy lat cyklami rozszerzania się i kurczenia przestrzeni.

6. ODDYCHANIE PRZESTRZENI

Nie znamy jak rzeczywiście działa mechanizm oddychania przestrzeni; zauważamy po prostu, że cała przestrzeń kurczy się i rozszerza na przemian. To oddychanie dotyczy zarówno poziomego rozszerzania się przestrzeni nasyconej, jak i pionowych rozszerzeń przestrzeni nienasyconej, która znajduje się w rozległych zbiornikach przestrzeni, położonych powyżej i poniżej Raju. Aby wyobrazić sobie zarysy kubatury tych zbiorników przestrzeni, możecie sobie przypomnieć jak wygląda klepsydra.

Kiedy wszechświaty się rozszerzają, podczas poziomego szerzenia się przestrzeni nasyconej, zbiorniki rozwinięcia pionowego przestrzeni nienasyconej kurczą się i na odwrót. Przestrzeń nasycona i nienasycona zbiega się tuż poniżej Raju dolnego. Oba rodzaje przestrzeni przepływają tutaj przez kanały przeobrażające-regulujące, gdzie dokonuje się tych zmian, które czynią przestrzeń nasycalną przestrzenią nienasycalną i na odwrót, w cyklach kurczenia się i rozszerzania kosmosu.

Przestrzeń „nienasycona” oznacza: nienasycona przez te siły, energie, moce i obecności, o których wiemy, że istnieją w przestrzeni nasyconej. Nie wiemy, czy przeznaczeniem przestrzeni pionowej (zbiornik) jest zawsze działać jako przeciwwaga przestrzeni poziomej (wszechświat); nie wiemy, czy istnieje twórcza intencja, dotycząca przestrzeni nienasyconej; naprawdę bardzo mało wiemy o zbiornikach przestrzeni, zaledwie tyle, że istnieją one i wydają się być przeciwcieężarem dla cykli rozszerzania się i kurczenia przestrzeni, we wszechświecie wszechświatów.

Cykle oddychania przestrzeni trwają, w każdym ze swych stadiów, nieco ponad miliard lat czasu Urantii. W jednym stadium wszechświaty się rozszerzają, w drugim kurczą. Przestrzeń nasycona dochodzi teraz do środkowego punktu stadium rozszerzania się, podczas gdy nienasycona zbliża się do punktu środkowego stadium kurczenia się, a jesteśmy poinformowani, że najbardziej odległe rozwinięcia obu rozciągłości przestrzeni są teraz teoretycznie w jednakowej odległości od Raju. Zbiorniki przestrzeni nienasyconej rozpościerają się teraz pionowo nad Rajem górnym oraz poniżej Raju dolnego, akurat tak daleko, jak przestrzeń nasycona wszechświata rozciągnięta jest

poziomo, na zewnątrz Raju obwodowego, aż do czwartego poziomu przestrzeni zewnętrznej a nawet dalej.

Zbiorniki przestrzeni się kurczą przez miliard lat czasu Urantii, podczas gdy wszechświat nadrzędny i funkcje sił całej przestrzeni poziomej się rozszerzają. Potrzeba zatem nieco ponad dwu miliardów lat czasu Urantii na całkowite ukończenie cyklu rozszerzania-kurczenia.

7. FUNKCJE PRZESTRZENNE RAJU

Na żadnej z powierzchni Raju przestrzeń nie istnieje. Jeśli ktoś „spojrzyłby” prosto w górę, z górnej płaszczyzny Raju, nie „zobaczy” nic, oprócz przestrzeni nienasyconej, wychodzącej lub przychodzącej. Przestrzeń nie dotyka Raju; tylko spokojne *strefy przestrzeni pośredniej* stykają się z centralną Wyspą.

Raj jest faktycznie nieruchomym jądrem względnie spokojnych stref, leżących między przestrzenią nasyconą a nienasyconą. Geograficznie strefy te wydają się być względnym rozszerzeniem Raju, jednak prawdopodobnie istnieje w nich jakiś ruch. Wiemy o nich bardzo mało, ale zauważamy, że te strefy ograniczonego ruchu przestrzeni oddzielają przestrzeń nasyconą od nienasyconej. Podobne strefy istniały kiedyś pomiędzy poziomami przestrzeni nasyconej, ale teraz są one mniej spokojne.

Przekrój pionowy całej przestrzeni przypomina nieco krzyż maltański, z jego poziomymi ramionami obrazującymi przestrzeń nasyconą (wszechświat) i z ramionami pionowymi obrazującymi przestrzeń nienasyconą (zbiornik). Rejony istniejące pomiędzy czterema ramionami rozdzielają je w pewnym sensie, jako strefy przestrzeni pośredniej, oddzielające przestrzeń nasyconą i nienasyconą. Te ciche strefy przestrzeni pośredniej rozszerzają się coraz bardziej, w miarę oddalania się od Raju i w końcu opasują obrzeża całej przestrzeni, otaczając zupełnie zarówno zbiorniki przestrzeni jak i całe poziome rozwinięcie przestrzeni nasyconej.

Przestrzeń ani nie jest podabsolutnym stanem w obrębie Absolutu Nieuwarunkowanego, ani też jego obecnością, nie jest też funkcją Ostatecznego. Jest ona darem Raju a przypuszcza się, że przestrzeń wielkiego wszechświata i wszystkich regionów zewnętrznych jest w istocie nasycona ancestralną potencją przestrzeni, pochodzącą od Absolutu Nieuwarunkowanego. Przestrzeń nasycona rozciąga się poziomo, od pobliza Raju obwodowego na zewnątrz, poprzez czwarty poziom przestrzeni i dalej, poza peryferie wszechświata nadrzędnego, nie wiemy jednak jak daleko.

Jeśli wyobrazicie sobie skończoną, ale niewyobrażalnie wielką płaszczyznę, w kształcie litery „V”, usytuowaną prostopadle w stosunku zarówno do górnej jak i dolnej powierzchni Raju, z jej ostrzem prawie stycznym do Raju obwodowego, a potem uzmysłowicie sobie tę płaszczyznę w obrocie eliptycznym wokół Raju, jej obieg będzie w przybliżeniu dawał zarys objętości przestrzeni nasyconej.

Istnieje górne i dolne ograniczenie przestrzeni horyzontalnej, w odniesieniu do jakiegokolwiek danej lokalizacji we wszechświatach. Jeśli ktoś mógłby oddalić się dostatecznie daleko, prostopadłe do płaszczyzny Orvontonu, zarówno w górę jak i w dół, mógłby w końcu dotrzeć do wyższej albo niższej granicy przestrzeni nasyconej. W zakresie znanych rozmiarów wszechświata nadrzędnego, granice te oddalają się od siebie coraz bardziej, na coraz większych odległościach od Raju; przestrzeń coraz bardziej się pogrubia, w pewnym sensie bardziej niż płaszczyzna stworzenia – wszechświaty.

Względnie spokojne strefy pomiędzy poziomami przestrzeni, jak te oddzielające siedem superwszechświatów od pierwszego poziomu przestrzeni zewnętrznej, stanowią olbrzymie, eliptyczne rejony spoczynkowych funkcji przestrzeni. Strefy te oddzielają od siebie rozległe galaktyki, biegnące wokół Raju uporządkowanym korowodem. Możecie wyobrazić sobie pierwszy poziom przestrzeni zewnętrznej, gdzie niezliczone wszechświaty są w stadium tworzenia a ogromny korowód galaktyk obraca się wokół Raju, ograniczony powyżej i poniżej spoczynkowymi strefami przestrzeni pośredniej, jak również ograniczony wewnętrznym oraz zewnętrznym marginesem względnie spokojnych stref przestrzennych.

Poziom przestrzeni funkcjonuje zatem jako eliptyczny obszar pełen ruchu, otoczony ze wszystkich stron względną nieruchomością. Takie związki ruchu i spokoju tworzą zakrzywiony tor w przestrzeni, o zmniejszonym oporze dla ruchu, którym generalnie podążają siły kosmiczne i energia powstająca, kiedy bez końca krążą wokół Wyspy Raju.

Takie naprzemianległe strefy we wszechświecie nadrzędnym, wraz ze strumieniem galaktyk krążącym zgodnie z kierunkiem wskazówek zegara oraz naprzemian, w kierunku przeciwnym, są czynnikiem stabilizacyjnym grawitacji fizycznej, zapobiegającym narastaniu ciśnienia grawitacji, aż do punktu rozrywania i rozpraszania. Takie rozmieszczenie wywiera wpływy antygravitacyjne i wyhamowuje niebezpieczne skądinąd prędkości.

8. GRAWITACJA RAJU

Nieuchronne przyciąganie grawitacyjne skutecznie utrzymuje wszystkie światy, ze wszystkich wszechświatów w całej przestrzeni. Grawitacja jest wszechpotężnym uchwytem fizycznej obecności Raju. Grawitacja jest wszechmocnym włóknem, wiążącym błyszczące gwiazdy, płonące słońca i kręcące się sfery, które stanowią wszechświatowe, fizyczne ozdoby wiecznego Boga, który jest wszystkimi rzeczami, wypełnia wszystkie rzeczy i w którym wszystkie rzeczy się zawierają.

Wyspa Raju jest centrum i punktem zogniskowania absolutnej grawitacji materialnej, uzupełnianej przez ciemne ciała grawitacyjne okrążające Havonę, równoważonej przez zbiorniki przestrzeni, górny i dolny. Wszystkie znane emanacje, wychodzące z Raju dolnego, niezmiennie i bezbłędnie reagują na centralne przyciąganie grawitacyjne, działające na niekończące się, eliptyczne orbity poziomów przestrzeni we wszechświecie nadrzędnym. Każda znana forma rzeczywistości kosmicznej posiada krzywiznę wieków, kierunek krążenia – obrót tej wielkiej elipsy.

Przestrzeń nie reaguje na grawitację, ale działa jako równoważnik grawitacji. Bez poduszki przestrzennej wybuch mógłby rozerwać krążące ciała kosmiczne. Przestrzeń nasycona wywiera również antygravitacyjny wpływ na grawitację fizyczną albo liniową; przestrzeń faktycznie może neutralizować takie działanie grawitacji, chociaż nie może go opóźnić. Absolutna grawitacja jest grawitacją Raju. Lokalna albo liniowa grawitacja, odnosi się do elektrycznego stadium energii czy materii; działa ona w granicach wszechświata centralnego, superwszechświata i wszechświatów zewnętrznych, gdziekolwiek nastąpiła odpowiednia materializacja.

Liczne formy siły kosmicznej, energii fizycznej, mocy wszechświatowej i różne rodzaje materializacji, przejawiają trzy generalne, choć nie doskonale odrębne, stadia reagowania na grawitację Raju:

1. *Stadia przedgravitacyjne (siła)*. Jest to pierwszy stopień indywidualizacji potencji przestrzeni w preenergetyczne formy siły kosmicznej. Stadium to jest porównywalne do koncepcji wstępnego obciążenia-siły przestrzeni, czasami zwanego *czystą energią* lub *segregatą*.

2. *Stadia grawitacyjne (energia)*. Ta modyfikacja obciążenia-siły przestrzeni wywołwana jest przez działalność rajskich organizatorów siły. Oznacza to pojawienie się systemu energii, reagującego na przyciąganie grawitacyjne Raju. Ta powstająca energia jest początkowo neutralna, ale w konsekwencji dalszych przeobrażeń będzie przejawiać tak zwane ujemne i dodatnie właściwości. To stadium określamy jako *ultima*.

3. *Stadia postgravitacyjne (wszechświatowa moc)*. W tym stadium energia-materia reaguje na kontrolę grawitacji liniowej. We wszechświecie centralnym te systemy fizyczne stanowią trojaki organizację, nazywaną *triata*. Są to macierzyste systemy supermocy dla kreacji czasu i przestrzeni. Systemy fizyczne superwszechświatów organizowane są przez Wszechświatowych Dyspozytorów Mocy i ich pomocników. Te materialne struktury są dwójakie w swej formie i nazywają się *grawita*. Ciemne ciała grawitacyjne, okrążające Havonę, nie są ani triatą ani grawitą, a ich moc przyciągająca ma cechy obu form grawitacji fizycznej, liniowej i absolutnej.

Potencja przestrzeni nie podlega oddziaływaniom żadnej formy grawitacji. Pierwotne wyposażenie Raju nie jest aktualnym poziomem rzeczywistości, ale jest protoplastą wszystkich relatywnie funkcjonalnych rzeczywistości nieduchowych – wszystkich przejawów siły-energii oraz organizacji mocy i materii. Potencja przestrzeni jest terminem trudnym do zdefiniowania. Nie oznacza to tego, co poprzedza przestrzeń, jej znaczenie powinno przywodzić na myśl ideę potencji i potencjałów istniejących w obrębie przestrzeni. W przybliżeniu można ją sobie wyobrazić jako coś, co zawiera wszystkie te absolutne wpływy i potencjały, emanujące z Raju i stanowią obecność przestrzenną Absolutu Nieuwarunkowanego.

Raj jest absolutnym źródłem i wiecznym punktem ogniskującym całej energii-materii wszechświata wszechświatów. Absolut Nieuwarunkowany jest objawicielem,

regulatorem i składnicą tego, co ma swe źródło w Raju i stamtąd pochodzi. Powszechna obecność Absolutu Nieuwarunkowanego wydaje się odpowiadać idei potencjalnie nieskończonego szerzenia się grawitacji, elastycznego napięcia obecności Raju. Idea ta pomaga nam zrozumieć fakt, że wszystko jest przyciągane do wewnątrz, w kierunku Raju. Ilustracja jest uproszczona, niemniej jednak pomocna. Wyjaśnia ona także to, dlaczego grawitacja zawsze działa preferencyjnie, w płaszczyźnie prostopadłej do masy, jest to zjawisko znamionujące różnice w wymiarach Raju i otaczających go kreacji.

9. UNIKALNOŚĆ RAJU

Raj jest unikalny, dlatego, że jest on miejscem pochodzenia i ostatecznym celem przeznaczenia wszystkich osobowości duchowych. Chociaż jest prawdą, że nie wszystkie niższe istoty duchowe z wszechświatów lokalnych muszą dotrzeć wprost do Raju, Raj zawsze pozostaje celem pragnień wszystkich osobowości nadmaterialnych.

Raj jest geograficznym centrum nieskończoności; nie jest on częścią powszechnego stworzenia, nie jest nawet rzeczywistą częścią wiecznego wszechświata Havony. Często nawiązujemy do centralnej Wyspy jako należącej do Boskiego wszechświata, ale naprawdę tak nie jest. Raj jest bytem wiecznym i wyjątkowym.

W przeszłej wieczności, kiedy Ojciec Uniwersalny okazał nieskończoną ekspresję osobowości swej duchowej jaźni w istocie Wiecznego Syna, równocześnie objawił nieskończony potencjał swej nieosobowej jaźni jako Raj. Nieosobowy i nieduchowy Raj wydaje się być nieuniknionym następstwem Ojcowskiej woli i tego aktu, który uwiecznił Pierwszego Syna. Tym samym Ojciec planuje rzeczywistość w dwu istotnych stadiach – osobowym i nieosobowym, duchowym i nieduchowym. Napięcie pomiędzy nimi, w obliczu woli działania Ojca i Syna, dało byt Wspólnemu Aktywizatorowi i wszechświatowi centralnemu, złożonemu ze światów materialnych i istot duchowych.

Kiedy rzeczywistość zostaje zróżnicowana na osobową i nieosobową (Wieczny Syn i Raj), trudno jest prawidłowo nazywać to, co nieosobowe „Bóstwem”, chyba, że w jakiś sposób się do tego kwalifikuje. Energię i materialne skutki działań Bóstwa trudno byłoby nazywać Bóstwem. Bóstwo może być przyczyną znacznej części tego, co nie jest Bóstwem a Raj Bóstwem nie jest; tak samo nie jest świadomy w tym sensie, w jakim człowiek śmiertelny mógłby ewentualnie rozumieć to określenie.

Raj nie jest protoplastą żadnej istoty czy żywego bytu, nie jest stwórcą. Osobowość i związki umysłowo-duchowe są *przekazywalne*, ale nie forma. Formy nigdy nie są odzwierciedleniami; są duplikatami – reprodukcjami. Raj jest absolutem form; Havona jest ukazaniem tych potencjałów w aktualności.

Miejsce pobytu Boga jest centralne i wieczne, wspaniałe i idealne. Jego dom jest cudownym wzorem dla wszystkich wszechświatowych światów zarządu a centralny wszechświat, w którym mieszka Bóg, jest wzorcem dla wszystkich wszechświatów, jeśli idzie o ich ideały, organizacją i ostateczne przeznaczenie.

Raj jest wszechświatową stolicą wszystkich działań osobowych, jak również źródłem-centrum wszystkich przejawów siły-przestrzeni i energii. Wszystko, co było, co jest teraz, albo co będzie, przyszło, przychodzi, albo będzie przychodzić z tego, centralnego, trwałego miejsca pobytu wiecznych Bogów. Raj jest centrum całego stworzenia, źródłem wszystkich energii oraz miejscem pierwotnego pochodzenia wszystkich osobowości.

Na koniec, najbardziej istotną dla śmiertelników rzeczą, dotyczącą wiecznego Raju, jest to, że to doskonałe miejsce pobytu Ojca Uniwersalnego jest rzeczywistym i bardzo odległym przeznaczeniem nieśmiertelnych dusz ludzkich i materialnych synów Bożych – wznoszących się istot z ewolucyjnych światów czasu i przestrzeni. Każdy, rozpoznający Boga śmiertelnik, który zaczął iść drogą czynienia woli Ojcowskiej, już jest na bardzo długim, rajskim szlaku dążenia do boskości i do osiągnięcia doskonałości. I kiedy taka istota, zwierzęcego pochodzenia, stoi przed Bogami z Raju, jak to teraz czynią niezliczone ich rzesze wzniosłszy się z niskich sfer przestrzeni, osiągnięcie takie stanowi rzeczywistość przeobrażenia duchowego graniczącego z limitami najwyższości.

[Przedstawione przez Perfektora Mądrości, upoważnionego do tego przez Pradawnych Czasu z Uwersy].

[powrót do spisu treści](#)